

KRONIKA

Z życia naukowego

Międzynarodowy Kongres Naukowy: *Polska–Rosja. Trudne tematy. Trzy narracje: historia – literatura – film*. Kraków, Uniwersytet Pedagogiczny, 5–7 października 2010 r.

5–7 października 2010 r. w Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie odbył się Międzynarodowy Kongres Naukowy pt. *Polska–Rosja. Trudne tematy. Trzy narracje: historia – literatura – film*. Pierwsze spotkanie miało miejsce w 2009 r. w Moskwie. Celem kongresu krakowskiego było stworzenie platformy dla integracji środowisk naukowych, kulturalnych, organizacji pozarządowych i władz lokalnych, a także wymiana informacji o dotychczasowym dorobku naukowym w dziedzinie literatury, filmu oraz historiografii Polski i Rosji. Kongres został skierowany do szerokiego kręgu odbiorców: intelektualistów, studentów, działaczy społecznych, politycznych, dziennikarzy, nauczycieli, uczniów i innych zainteresowanych osób. W organizację tego ogromnego przedsięwzięcia zaangażowało się wiele instytucji naukowych z Polski i z Rosji: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Ministerstwo Kultury Federacji Rosyjskiej, Rosyjski Instytut Kulturoznawstwa, Polskie Towarzystwo Historyczne, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej, Muzeum Historii Polski, Stałe Przedstawicielstwo Polskiej Akademii Nauk przy Rosyjskiej Akademii Nauk, Moskiewski Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny, Instytut Humanistyczno-Społeczny w Moskwie oraz Katedra UNESCO przy Wydziale Sankt-Petersburskiego Instytutu Kulturoznawstwa w Moskwie. W obradach uczestniczyli naukowcy z wielu krajowych ośrodków akademickich i z zagranicy.

Gości powitały władze Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie w osobach prof. dr. hab. Tadeusza Budrewicza, prof. dr. hab. Kazimierza Karolczaka, prof. dr. hab. Zdzisława Nogi, który był moderatorem tej części obrad oraz prof. dr. hab. Kirił Razłogow (Rosyjski Instytut Kulturoznawstwa). Głos zabrali również prof. dr hab. Krzysztof Mikulski (Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego, Uniwersytet Mikołaja Kopernika) oraz Robert Kostro (dyrektor Muzeum Historii Polski). Następnie rozpoczęła się sesja plenarna pt. *Triumfy i tragedie jako ekstrema w przestrzeni pamięci*. Moderatorami tej części obrad byli prof. dr hab. Wojciech Wrzosek (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) oraz Kirił Razłogow, który w swoim wystąpieniu zastanawiał się nad fałszem i prawdą filmu historycznego. Rozważania oparł m.in. na adaptacjach filmowych książek Aleksandra Dumasa, filmach Andrzeja Wajdy (*Pan Tadeusz* i *Katyi*), Jerzego Hoffmana (*Ogniem i mieczem*), Władimira Chotiniienki (*Rok 1612*) oraz Nikity Michalkowa (*Spaleni słońcem 2*).

Prof. dr hab. Lorina Riepina (Rosyjska Akademia Nauk) zanalizowała konceptualizację pamięci w referacie *Indywidualne/nadindywidualne w konceptualizacji pamięci: od dychotomii do syntezy*.

Z kolei prof. dr hab. Władimir Magidow (Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny) w prelekcji dotyczącej filmu jako źródła historycznego rozważał różne problemy związane z interpretacją i wykorzystaniem tekstu filmowego jako źródła historycznego. Zwrócił uwagę na kwestie autentyczności i wiarygodności filmów oraz na konieczność określenia położenia tego typu źródeł informacji w kształtowaniu jednolitej i kompleksowej wiedzy historycznej.

Prof. dr hab. Swietłana Falkowicz (RAN) zajęła się wpływem momentów kryzysowych w historii Polski na uświadomienie sobie i ocenę przeszłości w myśli społeczno-politycznej końca

XVIII–połowy XIX w. Wskazała, że przeszłość Polski w omawianym czasie analizowana była przez wielu polskich ideologów. Szukali oni przyczyn utraty suwerenności i podkreślali, że były nimi przede wszystkim anarchia i uprzywilejowanie szlachty. Zastanawiali się też jak można było pozytywnie do walki zbrojnej inne warstwy społeczne, np. chłopów. Problem ten nasilał się szczególnie w sytuacjach kryzysowych, m.in. po upadku powstania kościuszkowskiego czy listopadowego.

Następnie referaty wygłosili uczeni z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jako pierwsza dr Karolina Polasik-Wrzosek, która przedstawiła koncepcję pamięci kultury Łotmana jako projekt badań kulturologicznych nad przeszłością. Referentka zbadła, na ile strategia badań historycznych nad kulturą i pamięcią kulturową, jaką zaproponowali m.in. J. M. Łotman (głosił m.in. poglądy o związku pamięci z kulturą) i B. Uspienski (byli wraz z Łotmanem jednymi z twórców szkoły moskiewsko-tartuskiej) jest alternatywą dla współczesnych badań nad pamięcią kulturową, a także zbiorową. Istotne jest to, że „kultura bez swego substratu pamięci, trwania i zmienności nie może się obyć, a badanie pamięci kulturowej może być bliskoznaczne z badaniami nad kulturą”.

Prof. dr hab. Wojciech Wrzosek zastanawiał się nad potrzebą kulturologicznego dystansu poznawczego w badaniach historycznych. Zwrócił uwagę, że budowanie metadyskursu kulturowo-historycznego pozwoli na neutralny pod względem aksjologicznym opis przeszłości.

Dr hab. Maciej Bugajewski w referacie *Od pamięci historycznej do pamięci obywatelskiej* zastanawiał się nad aksjologicznymi i politycznymi uwarunkowaniami pamięci historycznej. Zwrócił uwagę na cechy krytycznego poznania historiograficznego i podkreślił, że pamięć i historiografia nigdy nie będą tożsame, nie mogą się również nawzajem zastąpić. Jednakże historiografia powinna przyczyniać się do pamięci obywatelskiej.

Przedpołudniową część referatów zakończyło wystąpienie prof. dr hab. Krzysztofa Pietkiewicza o unii lubelskiej jako źródle wielowiekowego konfliktu polsko-rosyjskiego, w którym przedstawił poglądy polskich historyków, J. Topolskiego i J. Bardacha, reprezentujących pogląd, że zasadniczym motywem zgody Litwy na zawarcie unii z Polską była potrzeba obrony przed państwem moskiewskim. Krytyczny stosunek do unii i do polityki wschodniej przedstawiał niegdyś H. Łowmiański. Natomiast O. Halecki i L. Kolankowski widzieli w dziele unii więcej aspektów pozytywnych (wzmocnienie Polski nad Bałtykiem, zatrzymanie naporu Moskwy).

W popołudniowej części obrady toczyły się w panelach: historycznym, literackim i filmowym. W historycznym referaty dotyczyły „Wielkiej Smuty” i roku 1612. Moderatorem był dr Hieronim Gala (Uniwersytet Warszawski) i prof. dr hab. Borys Nosow (RAN). Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Mirosław Nagielski (UW), który w zajmujący sposób scharakteryzował rywalizację Rzeczypospolitej z Państwem Moskiewskim o dominację w Europie Środkowo-Wschodniej w XVI–XVII w. Zwrócił uwagę na przełomowe wydarzenia we wzajemnych stosunkach: utratę przez państwo polskie Smoleńska i Połocka, „Wielką Smutę”, pokój polanowski oraz pokój Grzymułtowskiego. Podkreślił także, że dwa wieki rywalizacji o prymat w Europie Środkowo-Wschodniej zakończyły się wyraźnym zwycięstwem Moskwy, co potwierdziły wydarzenia XVIII w.

Studia nad okresem „Wielkiej Smuty” w rosyjskiej i radzieckiej historiografii były przedmiotem wystąpienia prof. dr hab. Wiktora Zacharowa (Moskiewski Państwowy Uniwersytet Obwodowy). Referent omówił szczegółowo poglądy badaczy rosyjskich, którzy widzieli źródło kryzysu w upadku moralności, obyczajów (N. Karamzin) lub upadku państwowości (W. Kluczewski i S. Płatonow). Natomiast radzieccy badacze początkowo widzieli przyczyny w walce klas (powstanie Bołotnikowa) i interwencji polskiej. W latach 80. XX w. idea o decydującej roli Polski już zanikła (poglądy R. Skrynnikowa).

Dr Michał Kulecki (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie) w swoim wystąpieniu zastanawiał się nad tym, czy za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego Rzeczpospolita i Moskwa były sprzymierzeńcami czy wrogami. Swoje rozważania oparł na analizie różnego rodzaju dokumentów dyplomatycznych, m.in. „memoriale Bieniewskiego”.

Doc. Kirył Koczegarow (RAN) poświęcił swoje wystąpienie znaczeniu źródeł historycznych pochodzenia polskiego i dzieł autorów polskich dla badań z zakresu historii Rosji początków

XVII w. Prelegent zwrócił szczególną uwagę na dzieła S. Mackiewicza, M. Marchockiego, S. Żółkiewskiego i dokumenty z archiwum Sapiehów.

Dr Hieronim Grała podjął próbę odpowiedzi na pytanie czy „Wielka Smuta” była wojną domową czy obcą interwencją? Zwrócił uwagę na odmienne postrzeganie Smuty przez naród polski i rosyjski. Dla polskiej szlachty był to tylko krwawy etap wojen ze wschodnim sąsiadem, natomiast dla społeczeństwa rosyjskiego było to wydarzenie porównywalne z naszą pamięcią o potopie. Smuta stanowiła fundament mitu założycielskiego domu Romanowów, wydatnie przyczyniła się do skonsolidowania ludności i umożliwiła przewycięzenie konfliktów wewnętrznych.

Doc. Władysław Nazarow (RAN) omówił polityczne dążenia szlachty prowincjonalnej w latach „Wielkiej Smuty” na przykładzie Prokopa Lapunowa, który był najpierw przywódcą lokalnym z ziemi riazańskiej (przedstawiał program szlachecki dotyczący tej ziemi), a następnie stanął na czele pierwszego pospolitego ruszenia.

Pierwszy dzień obrad kongresu zakończyło wystąpienie dr. Tomasza Bohuna (Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego; Magazyn Historyczny „Mówią Wieki”) dotyczące faktów i mitów co do obecności Polaków na Kremlu. Referent wskazał na kilka przeinaczeń, które w zmanipulowanej formie są wykorzystywane m.in. do celów politycznych. Dotyczy to kapitulacji polskiej załogi na Kremlu, która miała miejsce 7 listopada, a nie 4, jak się dziś uważa. Umiejscowienie tego wydarzenia ma na celu raczej przypomnienie religijnego aspektu wydarzeń, na listopad przypada święto Matki Boskiej Kazańskiej, przywódcy pospolitego ruszenia obrali ją za patronkę ruchu wyzwolenczego. Kolejnym mitem jest to, że w obozie Dymitra Trubeckiego i Dymitra Pożarskiego panowała zgoda – w rzeczywistości wodzowie znajdowali się w konflikcie. Podkreślił także, że o okupacji Moskwy przez wojska polsko-litewskie można mówić dopiero po marcu 1611 r.

Obrady 6 października rozpoczęły się panelem *Cezury 1917, 1918, 1920 w stosunkach polsko-rosyjskich*. Moderatorami tej części byli prof. dr hab. Siergiej Lebediew (RAN) i prof. dr hab. Andrzej Chwalba (Uniwersytet Jagielloński), który zabrał głos jako pierwszy, poddając analizie miejsce i rolę Polski w wizjach rosyjskich w latach 1914–1920. Scharakteryzował m.in. koncepcje Romana Dmowskiego i wojnę polsko-bolszewicką.

Problem jeńców wojny 1920 r. był przedmiotem wystąpienia prof. dr hab. Zbigniewa Karpusa (UMK). Referent przedstawił sytuację w obozach (np. problem epidemii) m.in. w Brześciu Litewskim, Tucholi, Strzałkowie. Zwrócił uwagę, że po bitwie warszawskiej Polacy wzięli do niewoli ok. 50 tys. jeńców, a nie 66 tys., jak podają niektóre podręczniki, a po październiku 1920 r. jeńców było maksymalnie 115 tys.

Ostatni referat w tej części obrad wygłosiła doc. Elena Jerochina (RAN). Dotyczył on wiedzy historycznej i pamięci historycznej. Prelegentka wskazała, że z punktu widzenia historyka J. Tosha, istnieje zasadnicza różnica między pamięcią historyczną i wiedzą historyczną, dlatego też trzeba reagować na wszelkie zakłócenia w ich odbiorze.

Drugi panel historyczny tego dnia poświęcony był paktowi Stalin–Hitler z 1939 r. i jego następstwom. Moderatorami byli dr hab. Daniel Boćkowski (PAN; Uniwersytet w Białymstoku) oraz doc. Tatiana Kandaurowa (RIK).

Prof. dr hab. Marek Kornat (PAN) wygłosił referat pt. *Pakt Ribbentrop–Molotow jako polskie i europejskie miejsce pamięci*, w którym dowodził, że układ ten miał charakter taktyczny – Adolf Hitler nie porzucił idei walki o „przestrzeń życiową” na wschodzie, a Józef Stalin wiedział, że pakt nie będzie stabilizował sytuacji na dłuższy czas. Po 23 sierpnia 1939 r. Polska nie mogła już wrócić do stołu rokowań, nawet gdyby wyraziła zgodę na żądania Niemiec z 1938 r.

Doc. Siergiej Słucz (RAN) zaprezentował politykę zewnętrzną ZSRR w przeddzień i na początku II wojny światowej w świetle poradzieckiej historiografii. Wskazał m. in., że ZSRR przystąpił do II wojny światowej nie 22 czerwca 1941 r., a 17 września 1939 r., a Stalin początkowo nie zamierzał atakować Niemiec, bowiem armia radziecka po wojnie z Finlandią nie była przygotowana do takich działań.

Doc. Walentyna Wiedieniejewa (RAN) zastanawiała się nad przesłankami do zawarcia paktu Ribbentrop–Mołotow. Na podstawie najnowszych publikacji przedstawiła różne poglądy na temat przyczyn powstania tego układu (m.in. układy monachijskie oraz ugodową politykę mocarstw zachodnich).

Kolejną sekcję w panelu historycznym (*Dramat Katynia – przeszłość/pamięć/nie-pamięć*) poprowadzili prof. dr hab. Inessa Jaźborowska (RAN) i prof. dr hab. Grzegorz Mazur (UJ), który w swoim referacie scharakteryzował stosunek mocarstw anglosaskich wobec sprawy Katynia w latach 1943–1946. W czasie wojny nie zabierały one głosu w kwestii zbrodni katyńskiej. Natomiast po II wojnie światowej, gdy wymagał tego interes walki z ZSRR, była ona wykorzystywana propagandowo.

Następnie prof. dr hab. Inessa Jaźborowska zastanawiała się nad syndromem katyńskim jako kluczowym problemem w stosunkach dwustronnych. Potwierdziła, że w Polsce i w ZSRR przez wiele dziesięcioleci nie mówiono o kwestii katyńskiej, a materiały dotyczące tej zbrodni zostały zniszczone przez Nikitę Chruszczowa. Opowiedziała także o walce rosyjskiej komisji (w której brała udział) o prawdę katyńską.

Drugi dzień obrad w panelu historycznym zakończyła prof. dr hab. Swietłana Czerwonnaja (UMK) wystąpieniem dotyczącym tragedii z 10 kwietnia 2010 r. jako czynniki zmian w stosunkach polsko-rosyjskich. Według prelegentki katastrofa smoleńska nie przyczyniła się do przełomu we wzajemnych kontaktach w sferze formalno-prawnej, jednakże zaobserwowano pozytywne zmiany w postrzeganiu pewnych stereotypów w sferze duchowej.

Trzeciego dnia kongresu obrady rozpoczęły się wystąpieniami dotyczącymi stosunków polsko-sowieckich i polsko-rosyjskich po 1945 r. Moderatorami byli prof. dr hab. Antoni Dudek (UJ) oraz doc. Nikołaj Bucharin (RAN).

Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Andrzej Paczkowski (PAN), z referatem *Stosunki Polska – ZSRR 1945–1956 – układ wasalny*. Wskazał w nim, że słowem kluczowym we wzajemnych relacjach była „zależność” na płaszczyźnie ideologicznej, wojskowej i gospodarczej. W kontaktach tych ZSRR był protektorem państwa „wasalnego”, jakim była Polska, a jednym z instrumentów „wasalizacji” był udział Polski w strukturach imperialnych.

Prof. dr hab. Andrzej Skrzypek (Uniwersytet Warszawski) zanalizował stosunki Polska – ZSRR w latach 1956–1985, zwracając uwagę na przełomowe wydarzenia, jakie miały miejsce na drodze od uzależnienia do klientelizmu. Jednym z nich był rok 1968, który był czasem zmiany pokoleniowej. Oprócz trzech płaszczyzn zależności, jakie uprzednio wymienił prof. A. Paczkowski, wskazał na jeszcze jedną, wynikającą z wszechwładzy aparatu bezpieczeństwa państwowego.

Prof. dr hab. Antoni Dudek w referacie pt. *Stosunki Polska–ZSRR/Rosja – trudne sąsiedztwo* zwrócił uwagę na zmiany w relacjach Polska–ZSRR po dojściu do władzy Michaiła Gorbaczowa i rolę Kremla w procesie destrukcji dyktatury komunistycznej w Polsce. Wskazał także, że proces uniezależnienia się Polski od Rosji zakończy się być może po dywersyfikacji dostaw gazu.

Analiza stosunków radziecko-polskich w latach 1960–1970 była przedmiotem wystąpienia także doc. Nikołaja Bucharina (RAN), który stwierdził, że w tym czasie zaczęto podchodzić do naszego kraju jako do partnera. Polska w omawianym czasie prowadziła w zasadzie samodzielną politykę wewnętrzną, a ZSRR reagował jedynie w wyjątkowych sytuacjach.

Następnie prof. dr hab. Inessa Jaźborowska (RAN) wygłosiła referat o doktrynie Breżniewa w aspekcie wprowadzenia stanu wojennego w Polsce w 1981 r. W ujęciu prelegentki doktryna Breżniewa (która zakładała ograniczenie suwerenności) nie funkcjonowała w Polsce, ale były próby jej wprowadzenia. Utworzenie Solidarności i wydarzenia 1981 r. były zagrożeniem dla ZSRR. Dlatego też trwały przygotowania do interwencji wojskowej, ale nie było konkretnej decyzji o jej realizacji.

Prof. dr hab. Larysa Łykoszyna (Moskiewski Uniwersytet Państwowy im. M. W. Łomonosowa; RAN) w referacie *Stosunki rosyjsko-polskie w latach 90. XX w.* zwróciła uwagę, że deklaracje Rosji i Polski zmierzające do ustanowienia dobrych stosunków sąsiedzkich w latach 90. ubiegłego

stulecia pozostały w dużej mierze tylko myśleniem życzeniowym w zderzeniu z niedopasowaniem strategicznych interesów obu krajów. We wzajemnych relacjach można było zaobserwować na przemian fazy względnego zbliżenia i ochłodzenia (m.in. wejście Polski do NATO, utworzenie przedstawicielstwa czecheńskiego w Polsce).

W podsumowaniu trzydniowych spotkań w panelu historycznym prof. dr hab. Jacek Chrobaczyński (UP) wymienił pozytywne atuty wspólnych spotkań: wieloaspektowość, interdyscyplinarność, profesjonalizm, przeświadczenie, że w Polsce i Rosji istnieje wolność badań, myśli i słowa. Istotą kongresu był suwerenny i symetryczny dyskurs naukowy. J. Chrobaczyński postulował na przyszłość otwarcie granic i archiwów oraz powołanie wspólnych zespołów badawczych. Z kolei prof. dr hab. Lorina Riepina zwróciła uwagę na kwestię publikacji nowych źródeł, problemy terminologiczne (np. „Wielka Smuta”, „pakt Stalin–Hitler”, „pakt Ribbentrop–Mołotow”) oraz kontrowersje między polityką a historią.

Posiedzenie plenarne, kończące obrady, odbywało się przy współudziale Katedry UNESCO ds. badań porównawczych tradycji duchowych, specyfiki ich kultur i dialogu międzyreligijnego. Było poświęcone pamięci profesora nauk filologicznych Rajmunda Piotrowskiego (1922–2009), którego postać przedstawił jeden z moderatorów tej sesji prof. dr hab. Dymitr Spiwak (Sankt-Petersburski Oddział Rosyjskiego Instytutu Kulturoznawstwa; Katedra UNESCO). Drugim moderatorem był prof. dr hab. Krzysztof Zamorski (UJ). Rajmund Piotrowski był wybitnym badaczem nauki (stworzył m.in. inżynierię lingwistyczną), autorem ponad trzystu prac, honorowym prezydentem Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Polonia” w Sankt-Petersburgu, członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Umiejętności oraz Kawalerem Orderu Krzyża Komandorskiego za Zasługi dla Polski.

Jako pierwszy wystąpił prof. dr hab. Adam Daniel Rotfeld (Pełnomocnik Ministra Spraw Zagranicznych; Współprzewodniczący Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych) z referatem pt. *Polska–Rosja: poszukiwanie nowej strategii na XXI wiek*. Wskazał, że w Polsce i Rosji funkcjonują różne stereotypy i trzeba się starać, aby nie stać się ich zakładnikami. Nowa strategia powinna być całościowa i efektywna, a nie reaktywna. Ważne jest m.in. to, aby została zachowana zasada podmiotowości (równouprawnienia) i suwerenności państw ościennych, tak aby one nie były zakładnikiem stosunków polsko-rosyjskich.

Z kolei Andrzej Wajda zastanawiał się, czy kino może zbawić świat? Wspominał o swoim filmie *Kanał* i podkreślał jak zmienił się jego odbiór po prezentacji w Cannes. Mówił także o znaczeniu kina w „zbawianiu świata”, zaznaczając, że aby istniała taka możliwość, jak największa liczba osób musi dany film zobaczyć. To z kolei jest możliwe tylko przy wzrastającej ilości kin, a nie w sytuacji, kiedy jest ich coraz mniej. Za przykład filmu, który ma tak ogromny wpływ na odbiorców podał swoje dzieło, jakim jest *Katyń*. W Rosji odbyły się dwie projekcje tego filmu. W czasie drugiej widzowie wstali i uczcili minutą ciszy ofiary zbrodni katyńskiej.

Prof. dr hab. Dymitr Spiwak rozważał strategię polsko-rosyjskiego dialogu międzykulturowego. Zwrócił uwagę, że dialog może być międzykulturowy, transkulturowy, subkulturowy, a także międzyreligijny. Podkreślił również, że UNESCO może pomóc w tym dialogu, a obecny kongres uznaje za kluczowe wydarzenie w tym procesie.

Prof. dr hab. Tadeusz Lubelski (UJ) w referacie pt. *Trudne tematy. Po wysłuchaniu narracji filmowych* podjął się podsumowania panelu filmowego. Zwrócił uwagę, że najstarsze filmy (np. *Cud nad Wisłą*) były świadectwem wrogości do Rosjan. Kinematografia lat 1941–1989 to wymuszone braterstwo, ale filmy mają pozytywny wydźwięk. Natomiast obecnie pogłębiane są złe stereotypy z okresu przedwojennego – Rosjanie przedstawiani są jako np. gangsterzy.

Kulturowa polityka współpracy: strategia rosyjsko-polskiego dialogu w XXI w. była przedmiotem analizy, przedstawionej przez prof. dr hab. Olę Astafjewą (Rosyjska Akademia Służby Państwowej przy Prezydencie Federacji Rosyjskiej). Prelegentka stwierdziła, że strategia interaktywnej współpracy w polityce międzykulturowej powinna opierać się na zasadach otwartości, obiektywizmu, odpowiedzialności i konstruktywnego zaufania. Dialog jest w rękach uczonych

i tylko od nich zależy jak on będzie wyglądał. Referentka wystąpiła także z propozycją napisania wspólnego podręcznika historii oraz stworzenia nowych wspólnych interdyscyplinarnych projektów badawczych.

Prof. dr hab. Wiktor Choriew (RAN) skupił się na imagologicznym aspekcie studiów nad pamięcią kulturową. Imagologia to studia „obrazów” obcego świata, które rozwijają się w „teksty” kultury. Jej zadaniem jest zidentyfikowanie prawdziwych i fałszywych poglądów o życiu innych narodów, ich pochodzeniu etc. Referent podkreślił, że imagologia może połączyć wysiłki wielu naukowców w badaniach nad pamięcią kulturową.

Doc. Nina Koczalajewa (RIK) poświęciła swoje wystąpienie miejscem pamięci w kontekście dialogu międzykulturowego. Zaapelowała o utworzenie „obserwatoriów” miejsc pamięci w Polsce i Rosji (np. Katyń), opracowanie metodologii wspólnych badań oraz nagłośnienie wyników prac i samej idei.

Prof. dr hab. Leonid Gorizontow (Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny) wystąpił z referatem pt. *Polskie i rosyjskie problemy XIX – początku XX w.: perspektywy systematycznego i komparatystycznego ich badania*. Zwrócił uwagę, że nie ma większych różnic między kulturą polską a rosyjską. Nauka chętnie „przesadza” w tych różnicach, a według niego widać podobieństwa i zbliżenia. Ponadto powinny być prowadzone uogólniające badania, a wspólny podręcznik powinien powstać dopiero na koniec prac naukowych.

Prof. dr hab. Krzysztof Zamorski (UJ) zastanawiał się nad „przyszłą przeszłością” stosunków polsko-rosyjskich. Kategorię tą wprowadził niemiecki historyk Reinhart Koselleck. Referent potwierdził, że badacz w swoim myśleniu o przeszłości nie jest w stanie pominąć kategorii „przyszłej przeszłości”, o ile chce widzieć przeszłość w kategoriach etycznych. Podkreślił także, że trzeba kształcić nowych historyków, którym trzeba dostarczyć narzędzi do głębszego poznania historii.

Całość kongresu podsumowali prof. dr hab. Sylwester Józefiak (UP) i doc. Aleksiej Wasiljew (RIK), którzy zapewnili o kontynuacji wspólnych spotkań środowisk polskich i rosyjskich. Na zakończenie kongresu prof. dr hab. Zdzisław Noga (UP) przedstawił dokument, w którym podkreślono, że dzięki dwóm kongresom, które odbyły się w latach 2009–2010 w Moskwie i w Krakowie, została utworzona platforma wymiany myśli przedstawicieli nauk humanistycznych. Ukształtowała się podstawa do dalszej współpracy. Merytoryczny dialog jest najlepszą drogą do zrozumienia, a do współpracy należy włączyć grupy młodzieży i zainteresować tą ideą środki masowego przekazu. Kongres potwierdził, że stosunki polsko-rosyjskie interesują już nie tylko historyków czy politologów, lecz także filozofów, filmoznawców i literatów oraz ułatwił przede wszystkim zrozumienie „trudnych tematów”.

W ramach kongresu 6 października w Gazeta Cafe przy ul. Brackiej 14 miało miejsce spotkanie z Adamem Danielem Rotfeldem, Leonidem Gorizontowem, Aleksiejem Wasiljewem, Andrzejem Chwałbą i Jackiem Chrobaczyńskim. Spotkanie poprowadził publicysta „Gazety Wyborczej” Marcin Wojciechowski, a uczestnicy szukali odpowiedzi na pytanie „czy Polacy i Rosjanie muszą się nie lubić”? Uczestnicy spotkania stwierdzili, że najważniejszym problemem we wzajemnych kontaktach jest brak dostatecznej wiedzy na temat naszej przeszłości.

Marcin Gadocha